

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 12 marca 2015 r.

Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, w VI Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: SSR Kinga Misiukiewicz

Protokolant: Michalina Maj

w obecności **Prokuratora**

Prok. Rej. S. – P.: J. G.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3.09.2014 r., 23.10.2014 r., 14.01.2015 r., 10.03.2015 r.

sprawy **D. P. (1)**

urodz. dnia (...) w S.

syna W. i H. z domu S.

a nadto

sprawy **S. P.**

urodz. dnia (...) w S.

syna W. i H. z domu S.,

oskarżonych o to, że:

1. w dniu 07.08.2005 roku w S. w godzinach nocnych działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą wdarli się do mieszkania przy ulicy (...) należącym do M. O. (1) poprzez wybicie szyby w oknie pomieszczenia gospodarczego i wbrew żądaniu ww. nie opuścili mieszkania, **tj. o czyn z art. 193 k.k.**
2. w dniu 07.08.2005 roku w S. w mieszkaniu przy ulicy (...) działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą używając gróźb bezprawnych wobec M. O. (1) zmusili ww. aby ten spokojnie czekał w pomieszczeniu mieszkalnym i nie ostrzegł swojego syna D. O. przebywającego poza domem i że czekają na niego w mieszkaniu, **tj. o czyn z art. 191 § 1 k.k.**
3. w dniu 07.08.2005 roku w S. w mieszkaniu przy ulicy (...), działając wspólnie i w porozumieniu oraz z inną nieustaloną osobą brali udział w pobiciu D. O. w ten sposób, że uderzali go po głowie, przy czym D. P. (1) dodatkowo podduszał ww. szelkami założonymi na szyję, czym spowodowali u D. O. rany tłuczone, sińce i otarcia naskórka oraz obrzęki na głowie, a także drobną ranę tłuczoną na błonie śluzowej wargi dolnej i wylew krwi pod spojówką gałki ocznej skutkujące naruszeniem funkcji narządów ciała jakim jest nos, na okres przekraczający 7 dni, przy czym D. P. (1) działał będąc uprzednio skazanym m.in. wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 25.10.2000 roku sygn akt IV K 532/00 na karę łączną 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności m.in. za czyn z art. 281 § 1 kk w zb z art 157 § 2 kk w zw z art. 11 § 2 kk która odbywał w okresie od 26.06.1998 roku do 27.06.1998 roku, od 08.06.2000 roku do 28.03.2001 roku, od 29.11.2001 roku do 02.08.2002 roku, i w okresie od 06.09.2002 roku do 12.11.2002

roku w ciągu 5 lat po odbyciu ww. kary, **tj. o czyn z art. 158 § 1 k.k., a wobec D. P. (1) art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.**

a nadto D. P. (1)

oskarżonego o to, że:

4. w dniu 19.06.2004 roku w S. przy ulicy (...). A. 9 będąc uprzednio skazanym m.in. wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 25.10.2000 roku sygn. akt IV K 532/00 na karę łączną 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności m.in. za czyn z art. 281 § 1 k.k. w zb z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. którą odbywał w okresie od 26.06.1998 roku do 27.06.1998 roku, od 08.06.2000 roku do 28.03.2001 roku, od 29.11.2001 roku do 02.08.2002 roku, i w okresie od 06.09.2002 roku do 12.11.2002 roku w ciągu pięciu lat po odbyciu ww. kary działając wspólnie i w porozumieniu z ustalonym nieletnim dokonał zaboru w celu przywłaszczenia elementów metalowych ogrodzenia o wartości 1500 złotych czym działał na szkodę R. K., **tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.**

I. uznaje oskarżonego **D. P. (1)** za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu w pkt 1, za przestępstwo z pkt 1 na podstawie art. 193 k.k. wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. uznaje oskarżonego **D. P. (1)** za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu w pkt 2, za przestępstwo z pkt 2 na podstawie art. 191 § 1 k.k. wymierza mu karę 7 (siedmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

III. uznaje oskarżonego **D. P. (1)** za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu w pkt 3, przyjmując, że D. P. (1) był uprzednio skazany m.in. wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 10.05.2000 roku sygn akt IV K 937/98 na karę 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności m.in. za czyn z art. 281 § 1 k.k. w zb z art 157 § 2 k.k. w zw z art. 11 § 3 k.k. w zw z art. 64 § 1 k.k. którą odbywał w okresie od 26.06.1998 roku do 27.06.1998 roku, od 08.06.2000 roku do 28.03.2001 roku, od 29.11.2001 roku do 02.08.2002 roku, i w okresie od 06.09.2002 roku do 12.11.2002 roku, a wyrok ten został objęty 24 lutego 2009 r. wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie (sygn akt VI K 443/09) i za przestępstwo z pkt 3 na podstawie art. 158 § 1 k.k. w zw z art. 64 § 2 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. uznaje oskarżonego **D. P. (1)** za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu w pkt 4, przyjmując, że D. P. (1) był uprzednio skazany m.in. wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 10.05.2000 roku sygn akt IV K 937/98 na karę 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności m.in. za czyn z art. 281 § 1 k.k. w zb z art 157 § 2 k.k. w zw z art. 11 § 3 k.k. w zw z art. 64 § 1 k.k. którą odbywał w okresie od 26.06.1998 roku do 27.06.1998 roku, od 08.06.2000 roku do 28.03.2001 roku, od 29.11.2001 roku do 02.08.2002 roku, i w okresie od 06.09.2002 roku do 12.11.2002 roku, a wyrok ten został objęty 24 lutego 2009 r. wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie (sygn akt VI K 443/09), a nadto ustala, że wartość ogrodzenia wynosiła co najmniej 599 złotych i za przestępstwo z pkt 4 na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zw z art. 64 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k., wymierza mu karę 7 (siedmiu) miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny 40 (czterdziestu) stawek dziennych po 10 (dziesięć) złotych każda stawka;

V. na podstawie art. 85 k.k i art. 86 § 1 k.k. w miejsce kar jednostkowych z pkt od I do IV wymierza oskarżonemu **D. P. (1)** karę łączną 2 (dwóch) lat i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

VI. uznaje oskarżonego **S. P.** za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu w pkt 1, za przestępstwo z pkt 1 na podstawie art. 193 k.k. wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

VII. uznaje oskarżonego **S. P.** za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu w pkt 2, za przestępstwo z pkt 2 na podstawie art. 191 § 1 k.k. wymierza mu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

VIII. uznaje oskarżonego **S. P.** za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu w pkt 3, za który na podstawie art. 158 § 1 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

IX. na podstawie art. 85 k.k i art. 86 § 1 k.k. w miejsce kar jednostkowych z pkt od VI do VIII wymierza oskarżonemu **S. P.** karę łączną 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

X. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza S. P. na 2 (dwa) lata próby;

XI. na podstawie art. 71 § 1 k.k. orzeka od oskarżonego S. P. grzywnę w wysokości 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny po 10 (dziesięć) złotych każda;

XII. na podstawie art. 627 k.p.k., art. 633 k.p.k., a. oraz art. 1 art. 3 ust 1 i art. 2 ust 1 pkt 3 i 5 ustawy o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983 r., Nr 49, poz. 233 z późn. zm.) zasądza po 1/2 od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, tytułem opłaty wymierza oskarżonemu **D. P. (1)** 480 (czteryście osiemdziesiąt) złotych a oskarżonemu **S. P.** 230 (dwieście trzydzieści) złotych opłaty.

UZASADNIENIE

D. O. wraz z D. P. (1) utrzymywali kontakty towarzyskie. Razem zbierali złom. Używali do tego samochodu marki Ż., którego właścicielem była konkubina D. B. Ł. D. P. (1) oraz D. O. spotkali się w dniu 19.06.2004r. w rejonie osiedla (...) w S.. D. P. (1) zaproponował D. O. (wówczas szesnastolatki – ur. (...)), aby ten pojechał z nim Ż. po złom na ul. (...) samochodem marki Ż., należącym do jego konkubiny B. T.. Zyskiem ze sprzedaży złomu mieli się podzielić po połowie. Kiedy wracali, będąc w rejonie ul. (...). A. zabrali elementy metalowe ogrodzenia o szacunkowej wartości 1500 zł. Ogrodzenie należało do stowarzyszenia (...) z s. przy ul. (...) w S., jego prezesem był wówczas R. K.. Z ogrodzeniem załadowanym na samochód marki Ż. o nr rej (...) wracali na osiedle (...).

Funkcjonariusze A. M. i J. M. w nocy z 19/20.06.2004r. pełnili służbę w patrolu zmotoryzowanym. Około godziny 1:30 zauważyli samochód marki Ż. o nr rej (...). Kierującym pojazdem okazał się być D. O., który nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi. W trakcie kontroli w pojeździe ujawniono 16 elementów metalowego ogrodzenia. Elementy te zostały zabezpieczone, a później wydane prezesowi ww. Stowarzyszenia. Ramy ogrodzeniowe w 2004 r. licząc po cenie złomu były warte 599,73 złote.

Samochód Ż. o nr rej (...) został rozbity, a D. P. (2) po około tygodniu od tego zdarzenia domagał się zwrotu pieniędzy za uszkodzenia pojazdu od D. O.. Wielokrotnie w 2005 r. nachodził go, żądając zwrotu gotówki.

W nocy 07.08.2005r. D. P. (1) wraz z S. P. i trzecim mężczyzną udali się do mieszkania M. O. (1) (ojca D. O.). W mieszkaniu tym oprócz właściciela przebywała jego konkubina: M. O. (2). Około godz. 02:30 usłyszeli odgłos tłuczonej szyby dochodzący z pomieszczenia kotłowni.

Kiedy weszli sprawdzić, co się dzieje, zobaczyli wchodzących przez okno trzech mężczyzn: D. P. (1), S. P. i trzeciego mężczyznę. M. O. (1) dobrze znał braci P., ponieważ mieszkali niedaleko siebie, a nadto w przeszłości utrzymywali kontakty towarzyskie.

Mężczyźni poinformowali M. O. (1), że przyszli do jego syna – D. – po pieniądze, obiecali jednak, że nie chcą zrobić mu krzywdy. M. O. (1) zażądał od mężczyzn, aby opuścili jego mieszkanie, ale oni nie reagowali. Używając wobec M. O. (1) gróźb, zmusili go, aby zachowywał się cicho i nie ostrzegł swojego syna, który w tym czasie przebywał poza domem. M. O. (1), obawiając się mężczyzn, posłusznie wykonywał ich polecenia, udał się do pokoju, skąd zakazali mu wychodzić. D. P. (1) czekał przy drzwiach wejściowych do kotłowni, a S. P. i mężczyzna, którego określano (...) czekali w pokoju z M. O. (1) i M. O. (2).

D. O. wracał do domu z dyskoteki. Szedł z P. M., obaj byli pod wpływem alkoholu. Kiedy stali pod mieszkaniem M. O. (1), D. O. zaczął otwierać drzwi. P. M. stał w tym czasie nieco dalej. Zauważył, że drzwi mieszkania otworzyły się, pojawiło się w nich kilku mężczyzn, po czym zamknęły się, a za nimi zniknął D. O.. P. M. podszedł bliżej drzwi. D. O. natomiast znajdując się już w środku zobaczył D. P. (1), który szedł w jego kierunku z nożem. Kopnął go w rękę,

w której trzymał nóż. Na skutek kopnięcia D. P. (1) wpadł do pomieszczenia kotłowni. D. O. otrzymał od D. P. (1) cios zaciśniętą pięścią w lewą stronę twarzy, a pochwili doskoczyli S. P. i trzeci mężczyzna - kopali D. O. po głowie, w wyniku czego stracił przytomność. Kiedy się ocknął, D. P. (1) założył mu na szyję szelki od spodni i zaczął go dusić, grożąc przy tym, że jeśli nie odda mu pieniędzy, to go zabije. Powiedział też, że zaciągnie go na tych szelkach do lasu.

P. M. stojąc pod drzwiami słyszał odgłosy bójki, dlatego zadzwonił na Policję. W pewnym momencie drzwi od mieszkania otworzyły się i w jego kierunku ruszył D. P. (1), S. P. i trzeci mężczyzna. D. P. (1) trzymał w ręku nóż. P. M. uciekł do własnego mieszkania.

Na miejscu zjawili się funkcjonariusze Policji oraz zespół Pogotowia (...). D. O. został odwieziony do szpitala. W wyniku zdarzenia doznał obrażeń w postaci ran tłuczonych, sińców i otarć naskórka oraz obrzęku na głowie, a także drobnej rany tłuczonej na błonie śluzowej wargi dolnej i wylewu krwi pod spojówką gałki ocznej.

Interweniujący wówczas funkcjonariusze Policji widzieli zakrwawioną twarz D. O.. Nadto słyszeli, jak M. O. (2) podawała, że sprawcami są „bracia P.”. Zarówno ona jak i M. O. (1) nie chcieli zgłaszać tego zdarzenia „nie chcieli nic od Policji i tego zdarzenia nie będą zgłaszać” (k.294v).

Dowód:

- zeznania R. K. k. 2-3, 63, 804-805
- opinia biegłego rzeczoznawcy dot. wartości ogrodzenia k. 835 - 842
- zeznania A. M. k. 16 w zw z k. 890
- zeznania D. O. k. 7-8. 213-216, 231-232 i częściowo z k. 798 – 801 i 855 - 857
- zeznania B. P. (poprzednio: Ł.)k. 19- 20, 315, 782-783
- częściowo zeznania M. O. (2) k. 233, 805-806
- częściowo zeznania M. O. (1) k. 235, 801- 804
- opinia psychologiczna (prawidłowy zapis (...)) k. 809-813 (k. 817 – 821)
- zeznania A. O. k. 241, 853-855
- zeznania G. W. k. 286
- zeznania K. K. k. 294, 889-890
- zeznania P. M. k. 349-350, 890
- częściowo wyjaśnienia D. P. (1) k. 84, 85, 114-115, 584, 636, 780-781
- dokumentacja medyczna k. 217-218. 222-225
- opinia psychologiczna k. 809-813, 815-821
- protokół zatrzymania rzeczy k. 10-12
- protokół oględzin rzeczy k. 13-14
- protokół oględzin k. 26-27
- protokół okazania k. 28-29

S. P. w chwili zarzucanego mu czynu miał 35 lat. Posiada wykształcenie zawodowe. Obecnie zamieszkuje wraz z konkubiną oraz synem w mieszkaniu lokatorskim (...) pokojowym. Jest zatrudniony na stanowisku kierowca-montażysta i osiąga z tego tytułu miesięczny dochód w wysokości 2000-2200 zł. Jego konkubina pracuje zawodowo, osiągając z tego tytułu wynagrodzenie w kwocie 1200 zł miesięcznie.

S. P. nie był uprzednio karany sądownie.

Biegli psychiatrzy po przeprowadzeniu jednorazowego badania sądowno- psychiatrycznego nie rozpoznali u S. P. choroby psychicznej w sensie psychozy ani też upośledzenia umysłowego. W trakcie popełnienia zarzucanego mu czynu nie miał z przyczyn chorobowych zniesionej ani znacznie ograniczonej poczytalności.

Dowód:

- wyjaśnienia S. P. k. 780

- dane osobopoznawcze k. 253, 780

- informacja z K. k. 254, 614

- opinia sądowno-psychiatryczna k. 299- 303

D. P. (1) w chwili zarzucanego mu czynu miał 39 lat. Obecnie pozostaje na rencie socjalnej z uwagi na stan zdrowia. Ma wykształcenie zawodowe. Nie wykonuje pracy zarobkowej. Zamieszkuje wraz z żoną i dzieckiem (którzy pozostają na jego utrzymaniu) w lokalu należącym do zasobu (...) w S..

D. P. (1) był uprzednio wielokrotnie karany sądownie. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 10.05.2000 roku sygn akt IV K 937/98 został skazany na karę 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności m.in. za czyn z art. 281 § 1 kk w zb z art 157 § 2 kk w zw z art. 11 § 3 kk w zw z art. 64 § 1 k.k. którą odbywał w okresie od 26.06.1998 roku do 27.06.1998 roku, od 08.06.2000 roku do 28.03.2001 roku, od 29.11.2001 roku do 02.08.2002 roku, i w okresie od 06.09.2002 roku do 12.11.2002 roku, a wyrok ten został objęty 24 lutego 2009 r. wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie (sygn akt VI K 443/09). Skazania od 2000 r. dotyczyły czynów: przeciwko mieniu, mieniu jak i zdrowiu, wolności seksualnej, prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości.

Biegli psychiatrzy nie stwierdzili u D. P. (1) choroby psychicznej w sensie psychozy ani też upośledzenia umysłowego. Rozpoznali natomiast osobowość nieprawidłową. W ich ocenie w chwili popełnienia zarzucanych mu czynów nie miał z przyczyn chorobowych zniesionej ani znacznie ograniczonej poczytalności.

Choroby, na które cierpi D. P. (1) posiadają różną etiologię, jednak jego aktualny stan zdrowia pozwala na udział w postępowaniu karnym, a ewentualne pojawiające się pogorszenia tego stanu mogą być leczone w warunkach więziennej służby zdrowia.

Dowód:

- wyjaśnienia D. P. (1) k. 23-24, 84, 85, 114-115, 584, 636, 780-781

- opinia sądowno- psychiatryczna k. 603-608

- opinia sądowno-lekarska k. 794-796

- odpis wyroków k. 36, 37, 38, 43, 44, 45-46, 47, 48, 49, 51, 53-54, 262, 263, 264, 265-267, 268, 269, 270-272, 273, 274, 275-276, 277, 278, 279- 280, 281-282, 322-323, 324

- karta karna k. 55, 163-164, 178- 179, 201-202, 260, 333-334, 371-373, 384-385, 629-630

- dane osobopoznawcze k. 86, 779

- dokumentacja medyczna k. 101-107

- opinia sądowo- psychiatryczna k. 116-118

S. P. w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu, odmówił składania wyjaśnień. W toku postępowania sądowego wskazał tylko, że tak D. O. jak i M. O. (1) nie byli jego dłużnikami. Nie utrzymywał i nie utrzymuje z nimi żadnych kontaktów. W latach 2004-2006 mieszkał wraz z bratem D. P. (1) w lokalu położonym w S. przy ul. (...). (k.780, 251).

D. P. (1) przyznał się do dokonania kradzieży elementów metalowych ogrodzenia z 19.06.2004 r. Nie przyznał się do dokonania pozostałych z zarzucanych mu czynów. W jego ocenie został niesłusznie oskarżony przez M. O. (1), który jest chory psychicznie.

Przed sądem w zakresie czynu 4. wskazywał, że złom (elementy ogrodzenia) leżały na trawie, przed działkami. Nie wiedział, jakoby D. O. był wówczas niepełnoletni oraz nie posiadała prawa jazdy. Wskazywał, w jaki sposób uzyskała oświadczenia spisane w sierpniu 2014 r. przez M. O. (1) oraz D. O.. (k. 780 – 781, 84 – 85, 114 – 115, 584, 636).

Sąd uznał, że negowanie przez oskarżonych zarzutów było przyjętą linią obrony, która po zestawieniu zeznań pozyskanych w postępowaniu przygotowawczym okazała się niewiarygodna. Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd oparł się na zeznaniach świadków z postępowania przygotowawczego. W ocenie Sądu zeznania te, składane bezpośrednio po zdarzeniu, przedstawiają najbardziej wiarygodny obraz przebiegu konkretnych zdarzeń.

Sąd dał wiarę zeznaniom D. O., co do tego, że kiedy wrócił do domu, w drzwiach mieszkania zastał D. P. (1). Mężczyźni znali się bardzo dobrze, utrzymywali ze sobą kontakty towarzyskie, w przeszłości dopuścili się popełnienia czynu niegodnego z prawem, nie sposób zatem uznać, że D. O. nie rozpoznał w osobie napastnika D. P. (1). Fakt, że pokrzywdzony znajdował się w tym czasie pod wpływem alkoholu (akurat tego dnia przypadła rocznica jego urodzin), a w mieszkaniu jego ojca było ciemno, nie ma zdaniem Sądu wpływu na tę okoliczność. Z zasad doświadczenia życiowego wynika bowiem, że gdy ludzie dobrze się znają, są w stanie rozpoznać się nawet wtedy, gdy znajdują się pod wpływem alkoholu, czy też, gdy jest ciemno.

D. O. przesłuchiwany zaraz po zdarzeniu nie miał żadnych wątpliwości przy określaniu napastników. Sąd nie dał wiary jego zeznaniom złożonym w postępowaniu, jakoby w postępowaniu przygotowawczym z uwagi na sugestie ojca wskazał akurat na D. i S. P. jako sprawców czynu, bowiem on sam widział D. P. (1) jeszcze zanim stracił przytomność, a także tuż po tym jak się ocknął. Co istotne w postępowaniu przygotowawczym opisywał w sposób szczegółowy przebieg tego zajścia, co jednoznacznie potwierdza, że odtwarzał on je w taki sposób w jaki je zapamiętał, nie zaś zasłyszal z relacji innych, w szczególności ojca. Należy bowiem zauważyć, że M. O. (1) w trakcie zdarzenia, które rozgrywało się w korytarzu, przebywał w pokoju, nie mógł zatem znać jego szczegółów. Podobnie P. M., który przebywał za drzwiami mieszkania.

Sąd nie miał także wątpliwości, że zeznania M. O. (1) i M. O. (2) z postępowania przygotowawczego, a odnoszące się do przebiegu zdarzenia z 07.06.2005r. oraz rozpoznanie jako sprawców czynu braci P., były rzetelne. Po pierwsze były one składane na krótko po zdarzeniu (po miesiącu), po wtóre tak M. O. (1) jak i M. O. (2) dobrze znali D. P. (1) i kojarzyli S. P.. Tak w swoich zeznaniach złożonych przez organami postępowania przygotowawczego, jak i w relacjach zdarzenia innym osobom, w tym np. A. O. nie mieli oni żadnych wątpliwości, że czynu tego dopuścili się bracia P.. Po stronie tych świadków występowała obawa co do reakcji sprawców na zgłoszenie faktu pobicia na Policji, dlatego konkretnie ich zachowanie opisali funkcjonariusze : G. W. czy K. K.. Oceniając zeznania M. O. (1) i M. O. (2) z postępowania sądowego, Sąd uznał, że nie zasługują one na przymiot wiarygodności. Oboje wycofali się ze złożonych wcześniej zeznań, zasłaniając się niepamięcią oraz pozostawianiem pod wpływem alkoholu, a także wskazując, że takie zdarzenie w ogóle nie miało miejsca. Nie zaprzeczyli jednak, że podpisali protokoły przesłuchań, jako zgodne z tym co oświadczyli. Zastanawiającym jest, że mimo, iż wskazywali, że takie zajście w ich mieszkaniu w ogóle nie miało miejsca

oraz, że D. O. wielokrotnie wcześniej jak i później został pobity (czego nie potwierdził pokrzywdzony k. 855 – 856), to jednak potrafili umiejscowić przedmiotowe zdarzenie w czasie, pamiętali, że znajdowali się wtedy pod wpływem alkoholu i że przy łóżku stały 4 butelki. Nawet uwzględniając fakt, że nadużywali oni alkoholu, to w ocenie Sądu nie odnosiliby się do zdarzenia, które nie miało miejsca. Również za nietrafne należało uznać zasłanianie się przez M. O. (1) i M. O. (2) kieszonką czy słuchem, a także faktem, że w tym czasie nie korzystali oni z dostaw energii elektrycznej. Zauważyć bowiem należy, że oboje oni znali oskarżonych, a doświadczenie życiowe wskazuje, że ludzie którzy dobrze się znają potrafią wzajemnie rozpoznać się po zmroku. M. O. (1) i M. O. (2) nie mieszkali w ciemnej jaskini tylko w mieście. Doświadczenie życiowe wskazuje, że po zmroku o wiele więcej światła (sztucznego) jest na ulicach miast, niż na wsiach czy domach stojących w oddaleniu od siedlisk ludzkich. Na marginesie Sąd zaznacza, że przez okna budynków miejskich zawsze dociera światło od np. pobliskich latarni ulicznych, a pokrzywdzeni nie twierdzili jakoby przy ul. (...) okna były pozasłaniane w sposób szczelny. Przeciwnie wtargnięcie do budynku nastąpiło po zbitiu szyby (niczym z zewnątrz i od wewnątrz nie osłoniętej (nikt nie podawał informacji o dyktach lub innych zasłonach nieprzepuszczających światła). Sąd uznał, iż prawdziwie podawali w postępowaniu przygotowawczym o rozpoznaniu po ciemku, kto wtargnął do mieszkania M. O. (1). Nie można także pominąć faktu, że oskarżeni w trakcie popełnienia czynu zwracali się do siebie po imieniu, co znacznie ułatwiło ich rozpoznanie.

Oceniając zeznania tak M. O. (1), M. O. (2) i D. P. (1) Sąd miał na względzie znaczny upływ czasu od momentu zdarzenia, który może powodować zacieranie się pewnych szczegółów zdarzenia w ich pamięci, ale także fakt, że znają się z oskarżonymi, zamieszkiwali w jednej dzielnicy, mają wspólnych znajomych. Wszystkie te okoliczności miały wpływ na to, że świadkowie próbowali doprowadzić do uniknięcia przez braci P. odpowiedzialności karnej. Nie jest także wykluczone, że mogli oni obawiać się oskarżonych, zwłaszcza D. P. (1), bowiem sami wskazywali, że jest on człowiekiem bezwzględny, co zresztą udowodnił swoim zachowaniem w dniu 07.06.2005r. (Świadkowie widzieli, że przed Sądem oskarżeni odpowiadali z wolnej stopy). Zaznaczyć w tym miejscu należy, że biegły psycholog, która uczestniczyła w przesłuchaniu M. O. (1) wskazała, że zachowanie świadka na S. rozpraw nie miało związku z celową konfabulacją, lecz nastawieniem do określonego działania pod wpływem osoby znaczącej, z uwzględnieniem konkretnej korzyści materialnej lub innej. Podsumowując psycholog wskazała, że zeznania M. O. (1) złożone w postępowaniu sądowym nie miały odzwierciedlenia w ich psychologicznej wiarygodności. Opinia biegłej jawiła się jako przekonująca, bowiem można było prześledzić tok rozumowania biegłej i Sąd uznał jej wnioski za słuszne.

W ocenie Sądu okoliczność czy M. O. (2) była w czasie przesłuchania w ciąży (k. 233 – 234) nie miała w sprawie żadnego znaczenia i nie była przedmiotem rozważań Sądu, a oceniając jej zeznania Sąd brał pod uwagę tylko obiektywne przesłanki tj. sposób jej wypowiedzi oraz ich niekonsekwencje, nie zaś wykonywany przez nią zawód, który był przez nią w toku postępowania tak uwypuklany, a który to jednak w ocenie Sądu nie miał żadnego wpływu na wiarygodność jej zeznań.

Sąd zważył, że pokrzywdzony jak i świadkowie tego zdarzenia nie rozpoznali trzeciego ze sprawców, który również brał udział we wtargnięciu do mieszkania, a później w pobiciu. Gdyby było tak, jak na to naprowadzał oskarżony D. P. (1), jakoby pokrzywdzony i jego ojciec wymyślili tę historię, to z pewnością wskazywaliby dane także trzeciego sprawcy czynu, lub też zeznaliby, że w zdarzeniu brało udział tylko dwóch sprawców - braci P.. Tak oskarżeni, jak i pokrzywdzony, jego ojciec i M. O. (2) wskazywali, że nie istniał między nimi żaden konflikt, jednakże co innego wynikało z zeznań funkcjonariuszy interweniujących po pobiciu. Sąd uznał że w 2005 r. były jakieś bliżej nieustalone kwestie rozliczeń finansowych między oskarżonym D. P. a pokrzywdzonym D. O.. W ocenie Sądu świadkowie nie mieli żadnych podstaw, aby obciążać braci P. fałszywymi oskarżeniami, tym bardziej, że wszyscy dobrze się znali i mieszkali w jednej dzielnicy S.. W toku prowadzonych czynności nie udało się ustalić personaliów trzeciego ze sprawców czynu.

Mając już tylko powyższe na względzie (i brak przekonujących przeciwdowodów), należało bezsprzecznie przyjąć, że udział w przedmiotowych zdarzeniach z 7 sierpnia 2005 brali: D. P. (1) i S. P..

Sąd dał wiarę zeznaniom P. M., który choć twierdził, że nie znał braci P., nie potrafił też opisać mężczyzn, których widział feralnego dnia w mieszkaniu M. O. (1), to jednak przedstawił obraz tego zdarzenia w taki sposób, w jaki je widział i odpowiadało to relacjom pozostałych świadków, w tym pokrzywdzonego (tym składanym w postępowaniu

przygotowawczym). W ocenie Sądu jako osoba zupełnie postronna nie miał żadnych podstaw, aby konfabulować. Istotnym jest, że to on najpierw widząc, a później już tylko słysząc przebieg zdarzenia, zawiadomił Policję, co przekonuje Sąd iż dnia 07.06.2005r. w mieszkaniu M. O. (1) doszło do zdarzeń będących przedmiotem niniejszego postępowania, co także pozwoliło tym samym zeznania M. O. (1) i M. O. (2) z postępowania sądowego w większości za niewiarygodne.

Zeznania A. O. (, która większość informacji pozyskała od byłego męża) korelują z pozostałymi relacjami z postępowania przygotowawczego i również jej wiarygodne zeznania wskazują, że nikt inny tylko „bracia P.” (wraz z trzecim mężczyzną) przebywali 7 sierpnia 2005 r. przy ul. (...) w S. i to oni pobili D. O..

Przesłuchani funkcjonariusze Policji potwierdzili okoliczności naprowadzane przez świadków w postępowaniu przygotowawczym. Byli oni obiektywnymi obserwatorami zajścia (kradzież części ogrodzenia – A. M.) lub zachowania rodziny pokrzywdzonego po pobiciu (G. W., K. K.), a nadto z racji wykonywanego przez nich zawodu, Sąd nie znalazł żadnych podstaw do kwestionowania ich zeznań.

Przedmiotem rozważań Sądu nie był powód, dla którego bracia P. w dniu 07.06.2005r. udali się pod ustalony adres i dopuścili się popełnienia zarzucanych mu czynów, bowiem nie była to okoliczność, która mogłaby spowodować wyłączenie ich winy lub odpowiedzialności karnej. Odnośnie wtargnięcia D. P. (1) i S. P. do mieszkania M. O. (1) i ich zachowania wobec M. O. (1), D. O. Sąd przyjął za wiarygodne zeznania M. O. (1) i M. O. (2) złożone w postępowaniu przygotowawczym.

Co do dokonania 4 z zarzucanych D. P. (1) czynów Sąd nie miał co do sprawstwa oskarżonego żadnych wątpliwości. D. P. (1) przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu, a znalazło to potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, w tym przede wszystkim w zeznaniach funkcjonariuszy Policji, którzy dokonali jego zatrzymania i zeznaniach pokrzywdzonego.

Zeznania B. P. (poprzednio: Ł.) miały marginalne znaczenie. Zeznawała ona na okoliczność czynu 4. Przekonująco wskazał, iż samochodu użyczyła D. P. (1). Przed Sądem próbowała (co do pozostałych zarzutów) wspierać linię obrony oskarżonego, w zakresie informacji o napisanych oświadczeniach.

R. K. podał zgodnie z prawdą wszelkie okoliczności dotyczące kradzieży elementów ogrodzenia.

Pozostałe dowody zgromadzone w sprawie, w tym protokoły policyjne, opinie sądowo- psychiatryczne, opinia sądowo- lekarska nie budziły zastrzeżeń Sądu, ponieważ zostały sporządzone przez kompetentne i uprawnione podmioty, w zakresie przyznanych im kompetencji, a nadto żadna ze stron ich nie kwestionowała.

Oskarżeni – w oparciu o poczynione przez Sąd ustalenia - w dniu 07.08.2005 roku w S. w godzinach nocnych działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą wdarli się do mieszkania przy ulicy (...) należącego do M. O. (1) -poprzez wybicie szyby w oknie pomieszczenia gospodarczego i wbrew żądaniu ww. nie opuścili mieszkania. Czynem tym wyczerpali znamiona przestępstwa opisanego w art. 193 k.k.

Pozostając przez dłuższy czas w tym lokalu, używając gróźb bezprawnych wobec M. O. (1) zmusili ww. aby ten spokojnie czekał w pomieszczeniu mieszkalnym i nie ostrzegł swojego syna D. O. przebywającego poza domem, iż konkretni osobnicy czekają na niego w mieszkaniu. Takie zachowanie z kolei wypełniało znamiona czynu z art. 191 § 1 k.k.

Oskarżonym, po tym jak uniemożliwili M. O. (3) jakiegokolwiek przeciwdziałania ich planom udało się działając wspólnie i w porozumieniu oraz z inną nieustaloną osobą pobić D. O.. Uderzenia wyprowadzone w głowę nastolatka, zastosowanie przez D. P. (1), podduszenie szelkami założonymi na szyję, skutkowało wystąpieniem u D. O. ran tłuczonych, sińców i otarć naskórka. Zaatakowany D. O. miał później nadto obrzęki na głowie, a także drobną ranę tłuczoną na błonie śluzowej wargi dolnej i wylew krwi pod spojówką gałki ocznej. WW. obrażenia skutkujące

naruszeniem funkcji narządów ciała jakim jest nos, na okres przekraczający 7 dni. W taki właśnie zaplanowany sposób oskarżeni dokonali pobicia, tj. czynu opisanego w art. 158 § 1 k.k.,

D. P. (1) dokonując pobicia D. O. działał w warunkach powrotu do przestępstwa opisanego w art. 64 § 2 k.k. bowiem był uprzednio skazany m.in. powyżej opisanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 10.05.2000 roku sygn akt IV K 937/98 na karę 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności m.in. za czyn z art. 281 § 1 kk w zb z art 157 § 2 kk w zw z art. 11 § 3 kk w zw z art. 64 § 1 k.k. (, a wyrok ten został objęty 24 lutego 2009 r. wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie o sygn akt VI K 443/09). D. P. (1) odbył ponad rok z tej właśnie kary, a nim minęło 5 lat od odbycia tej kary popełnił ponownie umyślne przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu. Z uwagi na powyższe ustalenia, co do aktualnego wyroku łącznego obejmującego skazanie z art. 281 k.k. Sąd skorygował opis zarzucanego czynu oskarżonemu D. P. (1).

Nadto D. P. (2) zarzucono popełnienie czynu polegającego na kradzieży w dniu 19.06.2004 roku w S. przy ulicy (...). A. 9 (w porozumieniu z ustalonym nieletnim) elementów metalowych ogrodzenia o wartości 1500 złotych czym działał na szkodę R. K.. Wyniki postępowania wskazały, że zarzut był słuszny, a jedynie zasadnym okazało się skorygowanie wartości elementów ogrodzenia. Dołączona do akt opinia wykazała, że wartość skradzionych elementów ogrodzenia po cenie złomu wynosi co najmniej 599 zł. Sąd wybrał korzystniejszy wariant wyceny dla oskarżonego, kierując się przy tym treścią art. 5 § 2 k.p.k. D. O. działał w warunkach powrotu do przestępstwa opisanego w art. 64 § 1 k.k. – wynika to jednoznacznie z opisanego powyżej skazania wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 10.05.2000 roku sygn akt IV K 937/98 na karę 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności m.in. za czyn z art. 281 § 1 kk w zb z art 157 § 2 kk w zw z art. 11 § 3 kk w zw z art. 64 § 1 k.k. W tym stanie rzeczy należało mu przypisać popełnienie czynu z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

W świetle powyższych rozważań, a także wobec faktu, że wobec oskarżonych nie zachodziły żadne przesłanki wyłączające ich winę lub odpowiedzialność karną należało bezspornie stwierdzić, że D. P. (1) i S. P. wyczerpali znamiona ww. czynów. Na korzyść dla S. P. poczytano jego niekaralność, prowadzenie ustabilizowanego trybu życia.

Na niekorzyść D. P. (1) Sąd poczytał uprzednią karalność, fakt że czynu z art. 278 § 1 k.k. dopuścił się współdziałając z nieletnim oraz że był wówczas pod wpływem alkoholu.

Orzekając o karze, Sąd uwzględnił ustalone sylwetki oskarżonych (w aspekcie rodzinnym, zawodowym, jak też uprzedniej karalności), jak również że za swe czyny odpowiadają po znaczącym czasie od ich popełnienia.

Za naruszenie miru domowego, wobec znaczącej szkodliwości tego czynu, popełnionego późną nocą, w sposób ustalony w stanie faktycznym, związanego z naruszeniem spokoju mieszkańców przy ul. (...) Sąd zróżnicował kary względem oskarżonych - wobec czego D. P. (1) otrzymał karę o 2 miesiące wyższą od niekaranego uprzednio S. P.. Miarkując karę za czyn z pkt 2 aktu oskarżenia Sąd uznał, że skoro jest to przestępstwo surowiej zagrożone niż to opisane w art. 193 k.k., a nadto wobec faktu, że oskarżeni działając w pełnym porozumieniu zastosowali przemoc względem osoby słabszej od nich, to wymiar tej kary musi być wyższy niż za naruszenie miru domowego. Kara określona w pkt II (względem D. P. (1)) oraz w pkt VII względem S. P. jest i tak łagodna, gdyż oscyluje w dolnych granicach zagrożenia, nadto uwzględnia równą sytuację w aspekcie uprzedniej karalności oskarżonych.

D. P. (1) decydując się na popełnienie przestępstwa opisanego w pkt 3 aktu oskarżenia nie mógł liczyć na łagodne potraktowanie. Wprawdzie pobicie w którym uczestniczył, którego zdaniem Sadu był głównym inicjatorem nie należało na najdrastyczniejszych, ale przecież miało w skutkach określony uszczerbek na zdrowiu D. O.. Oskarżony uderzając w głowę pokrzywdzonego (we wrażliwą strefę każdego człowieka), czy też go podsuszając poważnie nadszarpnął zdrowie nieletniego. Przyświecały mu niskie pobudki i nawet jeżeli byłyby jakieś nieuregulowane kwestie finansowe, to absolutnie prawo nie zezwala na takie ich rozwiązywanie. Za pobicie w warunkach multirecydywy kara 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności nie jest nadmiernie surowa. Ta kara jednostkowa jak i pozostałe spełnią cele prewencji indywidualnej jak i generalnej względem oskarżonego D. P. (1).

D. P. (1) działając w celu wzbogacenia się cudzym kosztem spowodował konkretną szkodę w mieniu ustalonego Stowarzyszenia. Za przestępstwo art. 278 § 1 k.k. w zw z art. 64 § 1 k.k. nie mógł otrzymać niższej kary niż 7 miesięcy pozbawienia wolności. Wymierzona obok kara grzywny jest symboliczna. Wskazuje na znacząca społeczną szkodliwość tego rodzaju poczynań, uwzględnia też sytuację majątkową oskarżonego, tylko ze względu na sytuację rodzinną oskarżonego, pobieraną rentę socjalną kara ta jest tak niska.

Miarkując oskarżonemu D. P. (1) karę łączną Sąd uznał, że krótki odstęp między czynami 1,2,3 konkretna motywacja oskarżonego a zarazem duża społeczna szkodliwość tych zachowań nie pozwalają na zastosowanie zasady absorpcji. W szczególności czyn z pkt 3. został popełniony w warunkach recydywy, co także w ocenie sądu sprzeciwiało się sięgnięciu po najkorzystniejsza dla D. P. (1) metodę miarkowania kary łącznej. Nadto czyn z pkt 4. też nie był popełniony w nazbyt odległym czasie, ponadto godził w zupełnie inne dobro chronione prawem. Sąd stosując zasadę asperacji uznał, że kara 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności spełni wszelkie pokładane w niej cele w zakresie prewencji indywidualnej jak i generalnej.

Oskarżony S. P. odpowiadając za pobicie winien był otrzymać karę co najmniej 1 roku pozbawienia wolności. Warto dodać, że społeczną szkodliwość tego czynu podwyższało działanie w znaczącej przewadze względem pokrzywdzonego jak też przebieg pobicia. Oskarżony ten, z uwagi na popełnienie opisanych trzech czynów w jednym dniu, które wprawdzie godziły w trzy różne dobra chronione prawem (przy czym dwa z nich były do siebie zbliżone), jak też ze względu na upływ czasu od popełnienia tychże przestępstw zasługiwał na wymierzenie kary łącznej z zastosowaniem zasady absorpcji.

Względem S. P. można postawić pozytywną postawę kryminologiczną, dlatego też wykonanie kary pozbawienia wolności warunkowo mu zawieszono na minimalny okres próby. Korzystając z tej instytucji probacyjnej oskarżony S. P. winien uiścić grzywnę, której wysokość odpowiada społecznej szkodliwości jego działań. Dzienną stawkę sąd ustalił w oparciu o jego sytuację majątkową.

Pokrzywdzony czynem 4 odzyskał elementy ogrodzenia (k.30), toteż jego wniosek oparty o art. 46 § 1 k.k. (k. 4) nie podlegał uwzględnieniu.

O kosztach orzeczono na podstawie przepisów powołanych w pkt XII wyroku. Sąd przy tym uznał, iż oskarżeni będą w stanie ponieść niezbyt wysokie koszty procesu. Konieczność ich zapłaty będzie z pewnością odczuwalna, lecz nie destrukcyjne dla ich budżetów domowych .